

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

Lwów, 24. września. Uchwałą c. k. galicyjskiej komisji organizacyi krajowej mianowani są aktuariuszami przy mieszanych urzędach powiatowych w Lwowskim okręgu administracyjnym: będący do dyspozycyi komisarz obwodowy Bazyl Torosiewicz do Trębowli, justycyaryusz kameralny Jędrzej Ikierat do Medenicy, obwodowy konficyent rachunków Karol Juskiewicz do Stryja, sekretarze magistratu Adam Siatecki do Rudek i Jan Marszałkiewicz do Jarosławia, justycyaryusze prywatni, Piotr Łoziński do Złotnik, Teofil Jarzymowski do Peczenizyna, Leopold Dobrzęcki do Delatyna, Karol Maryański do Zaleszczyk, prywatny urzędnik Zeno Lubomęski do Bełża, kancelista karnego sądu Rudolf Nizalowski do Zaleszczyk, kontrolor podatkowego urzędu Piotr Malicki do Buska, kanceliści gubernialni Adolf Sedlaczek do Żurawna, i Ferdynand Schwabe do Radziechowa, kanceliści obwodowi Leon Biskupski do Kołomyi, Józef Jawornicki do Radymna, Michał Łuczkiwicz do Jarosławia, Mikołaj Torosiewicz do Nadworny, Edward Englisch do Gwoźdzca, Józef Charkiewicz do Kutt, Wincenty Engbert do Krakowca, Alojzy Kluczycki do Niemirowa, Emil Michałowski do Sanoka, Jan Karpiński do Żółtkwi, pisarz ekonomii kameralnej Jan Brieker do Komarna, kancelista karnego domu Maxymilian Lubowicz do Lubaczowa, sekretarz magistratu Franciszek Jäkl do Dobromila, kancelista magistratu Karol Horny do Gródka, przełożony kameraryi miejskiej Alexander Zbysławski do Buczacza, urzędnicy magistratualni Antoni Ketterer do Nizankowic, Jan Zajączkowski do Drohobycza, Jędrzej Leszczyński do Sieniawy, Wawrzyniec Oszostowicz do Jaworowa, Joachim Zabłski do Zabłotowa, Józef Rosenbaum do Bolechowa, Henryk Dziamski do Drohobycza, Konstantyn Frank do Sokala; mandataryusze: Jan Funiak do Kozowy, Jędrzej Romanowicz do Załoziec, Antoni Tuszeski do Podhajec, Henryk Hauke do Tyśmienicy, Ignacy Heldenburg do Czortkowa, Karol Lindner do Bursztyna, Hypolit Leszczyński do Husiatyna, Szymon Horodyski do Peczenizyna, Józef Bazoni do Chodorowa, Karol Starkl do Turki, Jan Werner do Szczerca, Antoni Feigel do Jazłowca, Eugeniusz Henryk Eckardt do Trębowli, Edward Acht do Ustrzyk dolnych, Adolf Aulich do Rohatyna, Antoni Alexiewicz do Sokala, Jan Mianowski do Kossowa, Jan Glazarewicz do Rawy, Karol Nawrocki do Sanoka, Leon Tatomir do Glinian, Kazimirz Janiszewski do Grzymałowa, Napoleon Barański do Medynia, Paweł Solecki do Tlumacza, Leon Zawadzki do Skafatu, Józef Studziński do Radymna, Edward Brandstätter do Przemysła, Cyryl Berezowski do Jazłowca, Elias Mitkiewicz do Nadworny, Ferdynand Duteżyński do Borszczowa, Felix Siekulski do Kopyczyniec, Maciej Bilewicz do Dubiecka, Felix Kamiński do Winnik, Wojciech Seferowicz do Zborowa, Jędrzej Lewicki do Przemysła, Erazm Błocki do Sądowej Wiśni, Jan Mayer do Budzanowa, Antoni Rudnicki do Turki, Jan Manastyrski do Rymanowa, Ludwik Wistocki do Brzeżan, Ludwik Zawalkiewicz do Żurawna, Jędrzej Glazarewicz do Tlustego, w Ucieczku, Stanisław Krzanowski do Skolego, Maciej Witkowski do Halicza, Alexander Golimentowicz do Rożniatowa, Jan Hirschler do Glinian, Hypolit Czezowski do Horodenki, Józef Nowicki do Buska, Andrzej Grabowski do Brzeżan, Jan Malicki do Dobromila, Antoni Faranowski do Horodenki, Edward Sucharda do Lubaczowa, rewizor policyi Antoni Spaczyński do Wojniłowa, mandataryusze: Seweryn Fintowski do Czortkowa, Jan Michlewicz do Brzozowa, Ludwik Januszewski do Mielnicy, Szymon Sołtysik do Jaworowa, Jan Kulczycki do Mościsk, Andrzej Migaczewski do Brzozowa, Stanisław, Józef Soroczyński do Birczy, Franciszek Zięba do Mikołajowa, Hieronim Radzichowski do Tyśmienicy, Franciszek Rogosz do Kałusza, Julisz Sochanik do Kopyczyniec, Wincenty Krzykowski do Czortkowa, Alojzy Rakowski do Oleska, Felix Stefanowski do Dubiecka, Julian Bandrowski do Baligrodu,

Ferdynand Daszyński do Zbaraża, Michał Zapaliński do Borszczowa, Franciszek Kiszling do Bolechowa, subst. kontrolor urzędu przychodowego Franciszek Lach do Obertyna, mandataryusze dom. Rudolf Łodwiński do Liska, Maciej Böker do Sniatyna, Michał Mohiłowski do Sołotwiny, Leon Sniezek do Kałusza, Jan Pawłowicz do Grzymałowa, Wiktor Hałajkiewicz do Rohatyna, Wincenty Dąbrowski do Manasterzysk, Marceł Rudnicki do Skolego, Wincenty Hryniewicz do Bohorodczan, prywatny justycyaryusz Maxymilian Starzewski do Mielnicy.

### Sprawy krajowe.

(Uroczystość imienin cesarskich. — Nowiny dworu. — Ułaskawienie. — Wielka rada ministeryalna. — Uczta dyplomatyczna u hr. Buol. — Wymiar dyety i pauszali.)

Wiedeń, 4. października. Ludność wiedeńska obchodziła dziś uroczystość imienin Jego Cesarskiej Mości w sposób zwyczajny nabożeństwem i szczerą radością. Modły, które się w świątyni św. Szczepana wznosiły ku Niebu, znalazły bez wątpienia odgłos w milionach serc wszystkich krajów i ludów wielkiego Cesarstwa, którego pomyślność, siła i rozwój są przedmiotem niezmordowanych usiłowań najmiłościwszego Monarchy.

— Ich Mość Cesarstwo przybyli dnia 1. października przed czwartą po południu w najpomyślniejszym zdrowiu do Saleburga i wysiedli w zamku. Ludność witała Najjaśniejsze Państwo z uniesieniem. Reprezentanci władz mieli zaszczyt złożyć Ich Mość Cesarstwu swe najgłębsze uszanowanie.

— Jego c. k. Apóst. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 11. lipca r. b. dozwolę politycznemu wychodźcy, Nobile Cesare Strigelli z Luino, bezkarnego powrotu do c. k. państw i znieść najlaskawiej sekwestr na majątek jego nałożony.

— Dnia 2. b. m. odbyło się w ministeryum spraw zewnętrznych posiedzenie pod prezydencyą J. Ex. p. ministra spraw zewnętrznych, hrabi Buol, na którym znajdowali się: Baron Bach, hrabia Thun, radea państwa Salvotti i Jego Eminencya ksiądz arcybiskup Otmar Rauscher, tudzież nuncyusz apostolski kardynał Viale Prela. Naradzano się ile się domyślać wolno, nad konkordatem, a obrady te trwały do pół do trzeciej.

— J. Excelencya minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol dawał 2. b. m. wielką ucztę dyplomatyczną, na której znajdowało się kilku dyplomatów, a między tymi c. k. poseł w Londynie hr. Colloredo-Wallsee, tutejszy poseł holenderski baron Heekeren i inni.

— Względem wymiaru pauszaliów uchwalono następujące zasady: Urzędnicy użyci poza właściwym miejscem swej służby, jeżeli to użycie na jednym i tem samym miejscu trwa przeszło sześć tygodni, otrzymują prócz wynagrodzenia przepisanych kosztów podróży, zamiast dalszych dyet pauszale, którego wymiar nie powinien nigdy przewyższać połowy ich płacy, a względem urzędników z roczną płacą 600 reńskich, nigdy dwóch trzecich części należące się im według przepisów dyety. Urzędnikom pobierającym już, chociaż wyżej wymierzone pauszale dyet, należy je pozostawić. W razie, jeźliby użyty poza obrębem urzędnik, pobierający pauszale, miał się oddalić na krótki czas w sprawach urzędowych od swego miejsca komisijnego, można mu za czas tego oddalenia się wypłacić przepisane koszty podróży, zatem dyety i koszta jazdy, ale pauszale dyet za ten sam czas należy odliczyć. Polityczni adjunkci konceptowi, auskultanci sądu i kameralni praktykanci konceptowi, ponieważ nie mają żadnej siedziby urzędowej, nie mogą się upominać o pauszale dyety. Jednakże pozwala się takim urzędnikom, którzy będą przeznaczeni do zastąpienia opróżnionej wyższej posady służbowej poza obrębem dawniejszej siedziby swego urzędu, prócz wynagrodzenia kosztów podróży, wypłacić także za czas tej substytucyi mające się wymierzyć według powyższych przepisów pauszale dyet, t. j. dwie trzecich części normalnej dyety. Kwieskowani lub peysonowani urzędnicy, którzy pod takimi warunkami będą użyci do służby, pod któremi urzędnikom czynnym należałoby się pauszale dyet, nie mają żadnego prawa do pobierania tego pauszalu. Pozwolono jednak odnośnym władzom administracyjnym w razie użycia urzędnika niebędącego już w czynności, przed wysłaniem go na miejsce, zaproponować dla niego w wyższej instancyi pauszale dyet. Zresztą należy się kierować tą zasadą, że przepisem pauszaliowania dyet nie jest zamierzone nowe przyzwolenie na rzecz urzędników, a więc obciążenie publicznego skarbu nieistniejącymi dotychczas płacami, lecz raczej ograniczenie wymagań w tej mierze.



## Hiszpania.

(Stan sprawy publicznej w Hiszpanii. — Napad Karlistów. — Wydanie komendanta pod sąd. — Słabość królowy. — Powrót do Madrytu odłożono na 30. września.)

Stan spraw publicznych w Hiszpanii, pisze *Independance belge*, staje się z każdym dniem krytyczniejszy. Potąd jednak niepodobna przytoczyć żadnego wypadku, żadnego zdarzenia, z któregoby można wnosić z pewnością, z której strony burza powstanie, i o ile będzie groźna. Nieporozumienie, jakie zaszło między koroną a ministrami względem nowego regulaminu dworu królewskiego i aresztacye kilku osób będących w blizkiej styczności z rodziną królewską, zdają się być głównymi powodami terażniejszego przesilenia. W ostatnich czasach przyszło już do tego, że kraj zagrożony był rozwiązaniem się terażniejszego gabinetu. Książę de la Victoria chciał wystąpić, a wszyscy jego koledzy postanowili pójść za jego przykładem. Tylko na usilne nalegania pana Luzuriaga, byłego ministra stanu, odroczone ten krok ostateczny, któryby pociągnął za sobą najsmutniejsze skutki. Ministrowie przyrzekli pozostać w urzędzie aż do zwołania Kortezów, które jak wiadomo dnia 2. października mieli rozpocząć swe prace. Spodziewać się więc należy, że wkrótce cały stan rzeczy trochę się wyjaśni.

„*Gaceta*“ donosi oprócz tego: „Kolumna pod rozkazami pułkownika Ramon Lopez Claros starta się nieszczęśliwie w górach Komioł z kilkoma pod komendą des Borges połączonymi szefami Karlistów. Zabrali w niewolę 40 ludzi, 4 oficerów i pułkownika, komendanta kolumny. Oficerów wypuszczono później na wolność. Chociaż jeszcze nie doszły do ministerium wszystkie doniesienia o tym wypadku, jednak rząd powołał szefa do odpowiedzialności, zawiesił go w urzędowaniu, kazał stawić przed sądem. Do wydania wyroku zostanie pod aresztem w fortecy Lerydy“.

— „*Gaceta*“ donosi, że królowa hiszpańska poroniła 22go września wieczór. Depesza wyprawiona z Eskuryału o północy donosi, że królowej nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Dzisiejsze depesze potwierdzają to samo. Wypadek wspomniany zagnił królowę do odłożenia na później powrotu do Madrytu, gdzie się jej 24. września spodziewano.

— Depesza z Madrytu z d. 29. września tak opiewa:

„Królowa powróci jutro do stolicy, odzyskawszy już zupełnie zdrowie. Ministrowie posiadają ciągle Jej zupełne zaufanie. — Cholera wzmogła się cokolwiek w Madrycie.“

## Anglia.

(Pocztą londyńska. — Czas powrotu Królowy do Londynu na 12. b. m. — Nowe zaślubiny do Krymu. — Nabożeństwo. — Mianowanie pułkownika Windham jenerałem. — Depesze wodzów krymskich nie wspominają o ruchach wojskowych. — Nabożeństwo dziękczynne. — Powrót jeńców rosyjskich.)

**Londyn, 2. października.** Królowa odjedzie dnia 12. b. m. z zamku Balmoral do Londynu.

Rząd usiłuje wzmocnić kawalerję w Krymie. Oprócz tego odplynęło 950 piechoty z Portsmouth, a z Cork odplynie w tych dniach 1867 żołnierzy i 129 oficerów do Krymu.

W niedzielę (30. z. m.) odśpiewano Te Deum w obozie pod Shorncliffe w przytomności legii niemieckiej na obchód wzięcia Sebastopola.

Zapowniają, że pułkownik Windham mianowany został jenerał-majorem w nagrodę za odznaczenie się dnia 8. września.

— Nad doniesieniami z Krymu robi *Globe* następujące uwagi: Chociaż nadeszły daleko świeższe depesze z Krymu, rząd jednak nie otrzymał żadnych doniesień o ruchach sprzymierzonych, o których wspomina depesza księcia Górczakowa z dnia 23. września. Domyślamy się przeto, że depesza ta odnosi się do jakiegoś zdarzenia, do którego wodzowie armii sprzymierzonych nie przywiązywali tyle wagi, ażeby je podawać do wiadomości swych rządów. — Przedwczoraj odbyła się w kościołach nakazano rozporządzeniem rządu uroczystość dziękczynna za wzięcie Sebastopola.

Rosyjscy jeńcy wojenni w Lewes radują się bardzo, bo im oznajmiono, że temi dniami będą przeniesieni do Liebau, z kąd potem do rodzinnego kraju powrócą. Sześciu oficerów prosito o pozwolenie na kilka dni do Londynu, a rząd przychylił się do tej prośby. Podczas niewoli w Lewes umarło 15 Rosyan, po większej części na suchoty. Zresztą musiał tym ludziom nie być niemiły pobyt w Anglii; sporządzaniem i sprzedawaniem zabawek zrobili jak na nich jakowyś majątek, i nie ma ani jednego między nimi, któryby z swej niewoli nie wiozł do domu zegarka lub jakiego innego zbytkowego przedmiotu.

## Francya.

(Pocztą paryska. — Minister holenderski doręcza Cesarzowi insygnia orderu Wilhelma. — Rozdanie krzyżów i medalów. — Jenerał Bosquet ma się lepiej. — Posąg Napoleona I. — Nowe urządzenie służby policyjnej.)

**Paryż, 2. października.** *Monitor* oznajmia w części urzędowej, że p. Lightenvelt, nadzwyczajny poseł pełnomocny minister holenderski, doręczył J. M. Cesarzowi w imieniu swego monarchy insygnia wojskowego orderu Wilhelma.

— Oprócz tego ogłasza dziennik urzędowy kilka dekretów zawierających częścią upoważnienie do noszenia orderów zagranicznych częścią nadanie krzyża legii honorowej lub medalu wojskowego oficerom, podoficerom i szeregowcom armii krymskiej.

— *Monitor* armii donosi według telegraficznej depeszy z dnia 29. września, że stan zdrowia jenerała Bosquet zauważnie się polepszył.

— Mieszkańcy Cherbourga podali za pośrednictwem swego burmistrza prośbę do Cesarza, ażeby posąg Napoleona I., który ma być wystawiony u zatoki, ulany był z brązu dział rosyjskich zostawionych w Sebastopolu.

We wszystkich miastach francuskich urządzają teraz służbę policyjną i reorganizują na wzór policmenów angielskich gwardye municypalne i sierżantów miejskich pełniących służbę w Paryżu. Oprócz tego zaprowadzić mają liczne komisaryaty w głównych miastach powiatowych, po wielkich zaś nowe organa policyjne podzielone na brygady, rotę lub szwadrony. — Brygadyerowie, sierżanci piesi i konni, tudzież ajenci wszystkich kategorii będą uzbrojeni.

## Włochy.

(Król Sardyński ma się lepiej. — Książę Carignan zastępuje Króla w radzie. — Legia włosko-angielska.)

*Gazzetta Piemontese* z dnia 29. z. m. donosi: „Dzisiaj zrana nie ma już Król gorączki ani wysypki; cierpi tylko mierne bólesci w członkach.“

Wczoraj przedłożyli ministrowie sprawozdania swoje Jego królewicz. Mości księciu Carignan.

Caualiere Pinelli, pułkownik Turyńskiej gwardyi narodowej, przyjął służbę w angielsko-włoskiej legii, i oświadczył to postanowienie swoje w rozkazie dziennym, w którym wzywa oraz gwardye, ażeby w jego miejsce obrały męża posiadającego wiadomości wojskowe, a szczególnie przychylnego obecnym instytucjom“.

## Niemce.

(Br. Prokesch-Osten do Wiednia, ale z powrotem do Frankfurtu.)

Z Frankfurtu z dnia 1. października donosi *Frankf. Postzeitung*: C. k. związkowy poseł prezydyalny F. M. L. baron Prokesch-Osten i jego małżonka opuszczą pojutrze miasto tutejsze i udadzą się do Wiednia. Około 25go b. m. wróci Jego Excel. tutaj i będzie prezydować na posiedzeniu zgromadzenia związkowego, które się w tym dniu odbędzie.

## Rosya.

(Nacisk wojsk sprzymierzonych. — Wywóz srebrnej monety obcej pozwolony. — Baron Brunnow do Frankfurtu. — Cesarz w Mikołajewie.)

**Petersburg, 26. września.** Nadzwyczajna czynność sprzymierzonych w Krymie nie obudza tu bynajmniej otuchy. Z każdym dniem — tak donoszą depesze telegraficzne księcia Górczakowa — staje się ogień moździerzowy na stronę północną silniejszy; a podczas gdy po lewym skrydle sześć szwadronów jazdy, pięć batalionów piechoty z artylerją zagraża pozycyi rosyjskiej z doliny Baidar, posuwają się sprzymierzeni także z Eupatoryi naprzód. Pod Sakiem spotkają się z forpocztami drugiego rezerwowego korpusu kawalerji, który pod komendą jenerała Szabelskiego wysłano z Odessy do Krymu. Szczegółowe raporta księcia Górczakowa sięgają po dzień 13go. Dnia 11go zatopiono piękne parostatki wojenne „Władimir“, „Krym“, „Cherson“, „Bessarabia“, „Gromonosec“, „Elborus“, „Dunaj“, „Turok“ i „Groźny“. Zresztą przedstawia raport szczegółowy nieustanne niszczenie fortyfikacyi sebastopolskich ze strony obiegających, i przyrzeka obszernie opisanie wypadków nieszczęsnego dnia 8. września. Często wspomniany most był wystawiony między fortem Mikołaja i Michała w długości 2580 stóp. Jest już zupełnie zniszczony, a z floty także już ani szczątków nie ma. — Cesarz nakazał wykonanie zaproponowanej ze strony ministra finansów ustawy, według której „wydany ukazem z dnia 29. grudnia 1850 zakaz wywozu srebra nie ma się rozciągać na monetę srebrną obcego bicia, i że wywóz jej z Cesarstwa i Królestwa Polskiego, tudzież z W. księstwa Finlandyi ma być pozwolony“.

Baron Brunnow, były ambasador Rosyi w Londynie, a obecnie akredytowany przy niemieckim zgromadzeniu związkowym, opuścił Petersburg i udał się bezpośrednio na posadę swoją w Frankfurtie n. M. — Cesarzowa wróciła dnia 29. września do Petersburga. — Hrabia Sergej Uwarow, prezydent akademii umiejętności i były minister nauk publicznych, umarł na dobrach swych niedaleko Moskwy.

Według depeszy telegraficznej z Odessy z dnia 26. września przybył Cesarz Aleksander dnia 25go zrana do Mikołajewa.

## Księstwa Naddunajskie.

(Fml. hr. Coronini z powrotem z podróży inspekcyjnej.)

J. Ex. F. M. L. hrabia Coronini przybył 22. września do Bukaresztu, odbywszy przegląd wojsk c. k. austriackich w obozie pod Plojeszti, Piteszt itd. Wieczór tego dnia powrócił książę panujący do swej rezydencyi z podróży lustracyjnej w kilku wschodnich okręgach księstwa.

## Turcyja.

(Dar Mehameda Alego dla Sióstr Miłosierdzia. — Uległość Szejków w Palestynie.)

Jak piszą do *Triestr. Zeitung* z **Konstantynopola**, zwiadzał Mehmed Ali Basza we 3 dni po swem mianowaniu Instytut Sióstr miłosierdzia, i przy odejściu zostawił 40.000 piastrow (3800 r.) na ich szkołę, a połowę takiej sumy na szpital. Pobożne siostry udały się do francuskiego posła z prośbą o przesłanie listu z podziękowaniem; deputacya doręczyła go Ali Baszy.

— Z Jeruzolimy donoszą pod dniem 1. z. m., że szejkowie przedtem tyle zuchwali i przeciwni płaceniu podatków, płacą teraz wszystkie zaległości i w ogóle zachowują się spokojnie.



## Z teatru wojny.

### Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Doniesienie z Sweaborgu.)

Dziennik *Svenska Tidningen* z d. 25. września zawiera między innymi co następuje.

Wyciąg z listu z Finlandyi. Lovisa, dnia 20go września 1855. Byłem w Sweaborgu nazajutrz po bombardowaniu. Zniszczenie było straszne, widok okropny. Tylko sześć domów stało jeszcze. Na około grobowca Ehrenswarda leżały czerepy bomb i kamieni, odłamy belek z budynków, ale grobowiec sam stał nieuszkodzony. Dziwne igrzysko losu ochroniło ten pomnik od zniszczenia.

### Doniesienia z nad czarnego morza.

(Pocztą Odeska: Cesarz oczekiwany. — Milicya się ściera. — Wojska idą pod Perekop. — Zapal obywateli. — Potoczne. — Angielsko-tureckie kontyngensa. — Łeże zimowe. — Organizacya nowego korpusu Kozaków. — Kanał Kustendzi. — Dziennik spraw wojennych z Inwalida ruskiego. — Straty w wojsku rosyjskim od 16. sierpnia do 8go września. — Rodowód poległych generałów francuskich.)

Z Odessy piszą do Gazety wojskowej z d. 25. września:

Jenerał Lüders powrócił wczoraj z Mikołajewa i oczekuje przybycia Jego Mości Cesarza i W. księcia Konstantego w Odesie. Przybyła tu część Smoleńskiej milicyi państwa pod komendą jenerała infanteryi hrabi Gołowina; milicya państwa z Moskwy jest już w marszu, oddalona dzisiaj o 80 wiorst od Odessy. Wszystkie wojska o 80 wiorst od Odessy. Wszystkie wojska stojące w Bessarabii będą ściągnięta i zastąpione ruchomą milicyą państwa. Tak 17. dywizya rezerwy z dwiema lekkimi baterjami polnemi, jakoteż większa część wojsk stojących pod Mikołajewem idzie w marszach pośpiesznych na Perekop i ma zająć stanowisko pod niedalekim Armänskoj-Bazarem. Chwilowe otrętwienie już ustąpiło i nowy zapal wojenny ożywia umysły; szlachta, kupcy i chłopi składają wszelkie ofiary na dalsze prowadzenie wojny, a publiczne miejsca werbunków przepelnione ochotnikami.

— Jutro rano spodziewany tu W. książę Konstanty i wysiedzie w pałacu Naryszkin na bulwarach; dla Cesarza przygotowano pałac Woroncowa, także przy bulwarach z widokiem na morze. Jenerał *Totleben*, który jeszcze nie wyleczył się na rany, spodziewany tu w tych dniach. Awangarda Moskiewskiej milicyi krajowej przybyła tutaj i wygląda bardzo malowniczo w swym ubiorze narodowym. — Komendant jej, jenerał infanteryi Gołowin, w wieku siedmdziesięciu lat miał niedaleko Odessy przypadek, że go konie potratowały i leży chory. Wiadomości z Krymu nadesłane tu drogą pocztową datowane z d. 19. b. m. są opóźnione. Donoszą, że sprzymierzeni bombardowali z placu Woroncowa i fortu Mikołaja fort północny z dział Lankastrowskich i ogromnych kotłów. Rosyanie mieli cofając się wysadzić fort Mikołaja w powietrze, ale podłożone miny eksplodowały słabo i uszkodziły tylko jeden wyskok.

Od dwóch dni niepokoją nas doniesienia telegraficzne, że z Kamieszy i Batakławy wysyłają okrętami znaczną liczbę wojsk sprzymierzonych, załoga tutejsza jest ciągle w pogotowiu do hoju; Odessę niedawno silnie ufortyfikowano, a wybrzeże przepelnione działami i moździerzami. Więcej jeszcze niż o nasze miasto obawiają się o Mikołajew, dokąd od kilku dni wysyłają dużo dział polowych. — Roboty około żniw zaniedbano znacznie w południowej Rosyi dla braku sił roboczych.

— Z Warny donoszą, że d. 18. września, przybył tam z Ruszcuka intendant angielski p. Power. Z porządków jakie przysposobił i kontraktów dostawy, można wnosić, że angielsko-turecki kotyngens wojskowy, który rząd angielski ma zaopatrywać w żywność, będzie zimować nad niższym Dunajem. Również okazuje się z czynności intendatury francuskiej, że oddział wojsk francuskich przeniesiony będzie do Warny. — Drugi turecki korpus Kozaków uorganizowany za staraniem hr. Zamojskiego (w sile 1000 ludzi) przybył niedawno do Kurgas; żołnierze i konie znajdowały się w dobrym stanie, tylko jedna część żołnierzy nie miała jeszcze broni i odzieży. Słychać, że zamysłają w Szumli trzeci pułk otworzyć. Jakoz przybył już z Anglii przeznaczony ku temu transport 50 ludzi, 23 oficerów, ale już większa część żołnierzy dezertowała. Pogłoska o mającej się niebawem rozpocząć budowie kanału między Czernawodą i Kustendze spowodowała już kilku mieszkańców z Warny zakupić realności w Kustendze.

— *Inwalid Ruski* zawiera następujące doniesienia: „Dnia 9. września nie ustawał nieprzyjaciel dawać ognia na zatokę i baterie wybrzeżne po stronie północnej; kilka okrętów floty zbliżyło się do brzegu, a z zatoki Kamieszy wyłynęło pięć łodzi kanonierskich. — Po naszym lewym skrzydle wyruszyła część kawalerji nieprzyjacielskiej, stojącej w dolinie Baidar, ku wsi Warnutce, opuściwszy południowe wniście w dolinę. Dnia 11. września o god. 10. zrana ruszyła kawalerja nieprzyjacielska, w sile 10 szwadronów ku wsi Szulin, gdzie część jej posiadała z koni i zająwszy ogrody ścięrała się z naszymi forpocztami. Ku wieczorowi cofnął się nieprzyjaciel za Czernę, a forpocztę nasze zajęły na nowo swe pozycje. — Tego samego dnia otworzył nieprzyjaciel z baterji wzniesionych wzdłuż zatoki silny ogień na nasze parostatki. Chcąc mu odjąć możność zniszczenia ich, pozejmowano z rozkazu naczelnego wodza dział z parostatków: „Władimir“, „Krym“, „Chersones“, „Bessarabia“, „Gromoussec“, „Elborus“, „Dunaj“, „Turok“ i „Grozny“, a parostatki pozatapiano. — Dnia 12. i 13. strzelał nieprzyjaciel mał; dnia 13. usiłował otworzyć ogień z moździerzy ustawionych w porcie Grafa. — Tego samego dnia spostrzegli forpocztę naszego le-

wego skrzydła, że w dolinie Baidar, blisko Kuren na drodze z Usenbaszik do Urkusti pokazały się dwa obozy, w których stało blisko 6 szwadronów kawalerji i 5 batalionów piechoty z artyleryą.

Późniejsza depeza *Inwalida* z Krymu z d. 19. września tak opiewa:

„Nieprzyjaciel rzuca bomby i rakiety na północną stronę Sebastopola; na lewym skrzydle naszym rekognoskuje nieustannie z doliny Baidar.“

— Z podań rosyjskich o stratach poniesionych od d. 16. sierpnia po d. 8. września można wnosić co następuje: Książę Gorczakow mówi w swym rozkazie dziennym, że już 20dniowe bombardowanie przed 5. sierpnia kosztowało dziennie 500 do 1000 ludzi. — Przyjawszy w przecięciu 750 ludzi dziennie, wynosi liczba straconych w ciągu tego czasu 15.000. Podczas silnego bombardowania od 5. września aż do 8. w południe traciła armia, według telegraficznego doniesienia naczelnego wodza rosyjskiego dziennie po 2500 ludzi, a więc w 3½ dniach 8750. Jeżeli przypuścimy, że podczas szturm d. 8. września strata Rosyan wynosiła równie tyle, ile strata sprzymierzonych, a więc 10.000 ludzi, to wyniesie suma straty armii rosyjskiej w twierdzy w ciągu 24 dni 33750 ludzi. Jeżeli doliczymy do tego stratę nad Czerną, o której książę Gorczakow nie donosił urzędownie, którą jednak jenerał Pelissier podał na 8000, okaże się ogółowa suma straty od 16. sierpnia w liczbie 40.000 poległych i rannych w walce z wyłączeniem chorych itd.

— Jenerałowie francuscy, których stratę oplakują, wszyscy byli jeszcze młodzi: Rivet, szef jeneralnego sztabu pierwszego korpusu armji, urodził się 15. stycznia 1810 w Koblencyi z rodziców francuskich i służył pierwsiastkowo w artyleryi w Afryce, potem organizował kawalerję krajowców. Pontèves, urodzony w Marsylii 24. czerwca 1815, był oficerem w piechocie, odznaczył się przy oblężeniu Rzymu i dowodził w końcu brygadą gwardyi. Saint-Pol, urodzony w Reims 14. grudnia 1810, także oficer przy piechocie, potem w pułku Zuawów, odznaczył się przy wzięciu zielonego wzgórza. Breton, urodzony w Melun 4. listopada 1805, wyszczególnił się w kampanii greckiej jako oficer w piechocie. De Marolles, urodzony w Batawii 18. stycznia 1808, odbył z korpusem piechoty wyprawę hiszpańską i oblężenie Rzymu. Nim został jenerałem, był dowódcą drugiego pułku gwardyi wołtyżerów. Widać tedy, że wszyscy polegli jenerałowie mieli od 40 do 50 lat.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 4. października. *Monitor* ogłasza dekret cesarski oznaczający zamknięcie wystawy na dzień 15. listopada.

**Tryest**, 5. października. Dzienniki medyolańskie donoszą, że ambasador neapolitański książę Carini otrzymał rozkaz powrócić na swą posadę do Londynu.

**Gdańsk**, 5. października. Okręt „Vulture“ przybył tu wczoraj wieczór, odpłynął z Nargen dnia 2. b. m. wieczór. Nic nowego niezaszło. Flota stała jeszcze częścią pod Nargen częścią pod Kronsztaodem.

**Madryt**, 3. października. Rząd przedłożył Korteżom na dzisiejszem posiedzeniu projekt organizacyi armji. Ministeryum proponuje, ażeby armię pomnozono na 70.000, a oraz, żeby wychodzący polityczni obcych krajów mieli wolny przystęp do służby wojskowej.

**Londyn**, 3. października. Jenerał-porucznik Simpson mianowany został rzeczywistym jenerałem, a lord Hardinge wyniesiony został o godność feldmarszałka.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z d. 1. października donosi, że tego dnia Kortezy rozpoczęły swe prace. Pan Bruil, minister finansów odczytał budżet na rok 1856 i kilka projektów ustaw finansowych. Dniem pierwszej (30. września) Królowa powróciła do stolicy.

Wiadomości z **Lizbony** sięgają po dzień 24. września. Były wielkorządca Don Ferdinand ustąpił w życie prywatne; podczas uroczystości wstąpienia na tron młodego króla brał wspólnie z ludem udział w festynach, co mu zjednało powszechną pochwałę. Słychać, że młody Król zaślubić ma młodą królownę Belgijską.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

**Przemysł**, 1. października. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w drugiej połowie z. mies. na targach w Przemysłu, Jarosławiu i Jaworowie: korzec pszenicy 15r.55k.—16r.—16r.52k.; żyta 12r.4k.—10r.—10r.9k.; jęczmienia 7r.56k.—8r.30k.—7r.26k.; owsa 4r.34k.—5r.—3r.36k. m. k.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. października.

Hr. Skarbek Władysław, z Tarnopola. — Hr. Karnicki Teodor, z Michałowic, — PP. Mautner Mateusz, c. k. przełożony powiatu, z Gródka. — Genin-ser Oedenburg Józef, z Barszczowa. — Onyszkiewicz Adryan, z Złoczowa. — Hoszowski Narcyz, z Struja. — Ostermann Jan, c. k. pens. radca gubernialny, z Tarnopola.

Dnia 7. października.

Hr. Czacki Alexander, z Krechowa. — PP. Niezabitowski Napoleon, z Nałki, — Szczepański Teodor, z Czajkowiec. — Brzezany Maur., z Koniuszek.



